BLACHA

OGÓLNIAKOWI zwolnieni z teorii

W każdym zakątku liceum nie ma osoby, która nie słyszałaby o **„Zwolnionych z teorii”**, ale jeżeli ktoś jeszcze został, to za moment wszystko się wyjaśni. Marzenia o praktycznym zdobywaniu wiedzy spełniają się właśnie na tej platformie stworzonej dla uczniów ze szkół ponadpodstawowych oraz studentów. Tutaj możecie zrobić swój własny projekt społeczny od podstaw - nawiązywać partnerstwa, budować harmonogram i budżet. Program zawiera stronę internetową, gdzie możesz zgłosić ideę lub nawet bez niej znaleźć natchnienie na przyszły udział. **Projekt może dotyczyć dokładnie wszystkiego**, twoja pasja może być początkiem czegoś, co pokaże ci nowe strony twojej osobowości. Każdy zostaje finalistą i otrzymuje międzynarodowy certyfikat z zarządzania, a dla najlepszych projektów w Polsce przeznaczona jest nagroda **Złotego Wilka**.

Co więcej, nigdy nie zostaniecie sami ze swoim projektem - będziecie wspierani przez Zespół Zwolnionych z Teorii. Dodatkowo macie możliwość zdobywania różnych umiejętności na kursach zaoferowanych przez tę platformę, np. od Microsoftu. Oprócz tego opiekunką projektu w naszej szkole jest **Pani Ania Kowalke**, która przyjmuje z entuzjazmem każdy nowy pomysł. Warto pamiętać, że to nie tylko praca jednej osoby, a grupy, która zdobywa wiedzę, która ma osobny oddział na waszej stronie we „Zwolnionych z teorii”. Będziecie mieć swój profil z zespołem, gdzie możecie tworzyć wasz program projektu (budżet, harmonogram, który) od zera. Poniżej przedstawię wam kilka projektów, które podjęły się tego zadania lub zaczęły swoje działania jeszcze przed zgłoszeniem się.

HANDICAPÉE ~ POCZUĆ, ŻEBY ZROZUMIEĆ!

Wspólnie zwiększajmy świadomość o niepełnosprawnościach

„Pewnie kojarzycie nas ze szkolnych korytarzy. Ale czy zastanawialiście się kiedyś, dlaczego po zajęciach nagrywamy wideo i od ósmej rano biegamy z plikami dokumentów między sekretariatem a klasami nauczycieli? Psst! Na pytanie, jak Rozalia daje sobie z tym wszystkim radę,

nawet my nie znamy odpowiedzi.

Tworzymy zespół Handicapée - projektu, którego misją jest zwiększanie świadomości na temat niepełnosprawności i związanych z nimi codziennych wyzwań. Przez warsztaty i symulacje dla najmłodszych pokazujemy, jak wygląda świat z innej perspektywy.

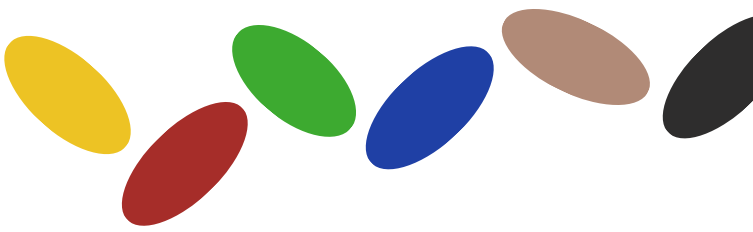

Bo zrozumienie zaczyna się od doświadczenia.

Rozalia, nasza wspaniała koleżanka i liderka projektu, pomyślała kiedyś: a co, jeśli zaczniemy uczyć o niepełnosprawnościach? I to wystarczyło. Bez wahania zaczęła działać. W krótkim czasie samodzielnie zaplanowała całą strategię, a widząc jej zapał, nie czekałyśmy ani chwili z dołączeniem do niej w realizacji tego pomysłu.

Do tej pory, dzięki niezastąpionemu wsparciu pani Ani, pana Marcina oraz naszych sponsorów, **zrealizowałyśmy trzy dni warsztatów** — pełne wspólnej zabawy, nauki i intensywnej pracy. Tak, nawet w ferie. Uff!

Jednak to dopiero początek. Ustalanie terminów kolejnych wydarzeń, projektowanie dla Was postów, organizowanie niezbędnego sprzętu i dokumentacji, rozmowy z influencerami, wywiady - to wszystko wciąż przed nami. Choć nasze telefony nie przestają świecić od powiadomień (spróbuj znaleźć coś na naszej grupie projektowej!), a lista zadań wydaje się nie mieć końca, **nie poddajemy się**.

Naszym celem nie są nagrody - to **akceptacja.**
Projekt Handicapée powstał z myślą o edukacji w zakresie niepełnosprawności. Chcemy świadomie wspierać osoby z ograniczeniami i promować tolerancję. Bo choć każdy z nas jest inny, wszyscy zasługujemy na szacunek, zrozumienie i przyjaźń. Chociaż olimpiada wkrótce się kończy, nie przerywamy działań.

Znajdźcie nas na naszych mediach

Instagram: Handicapee.zzt

Tik Tok: Handicapee.zzt

Facebook: handicapée

Wspólnie planujemy dalej rozwijać nasz projekt i docierać do kolejnych osób. Bo w całym tym chaosie spraw do załatwienia nawet nie zauważyłyśmy, kiedy nasze warsztaty zmieniły nie tylko ich uczestników, ale i nas same. Codziennie uczymy się czegoś nowego. Teraz do tego samego chcemy zachęcać innych.”

MAINPROBLEM

MainAIproblem - nowe technologie pochłonęły świat, dlatego powstał wszystkim oczekiwany projekt, a co najmniej przeze mnie, który naprawdę podjął się trudnego wyzwania - uwypuklić nie problem, ale jak stać się profesjonalistą korzystania z AI.

1. GDYBYŚCIE MIELI OPISAĆ MAINAIPROBLEM W TRZECH SŁOWACH, JAKIE BY TO BYŁY?

Świadomość, odpowiedzialność, uważność.

2. JAKI MOMENT SPRAWIŁ, ŻE POMYŚLELIŚCIE: „OK, TRZEBA O AI ZACZĄĆ MÓWIĆ GŁOŚNO"?

Zobaczyliśmy, jak ludzie w komentarzach totalnie nabierają się na treści wygenerowane przez AI. Fake głosy, wygenerowane obrazy, fałszywe informacje i zero wątpliwości z ich strony. Wtedy pomyśleliśmy: dobra, stop. Trzeba o tym zacząć mówić głośno. Ludzie myślą, że **AI „wie" albo że jest inteligentne w ludzki sposób.** A ono po prostu przewiduje i generuje treści na podstawie danych. Nie ma świadomości, ale potrafi brzmieć bardzo realistycznie.

3. CO BYŁO PIERWSZĄ RZECZĄ, KTÓRĄ ZROBILIŚCIE PO WYMYŚLENIU PROJEKTU?

Zaczęliśmy szukać informacji i analizować realne przykłady. Zaczęliśmy też bardziej zwracać uwagę na to, co widzimy w internecie, sprawdzać, weryfikować i obserwować skalę problemu.

4. CZY TEN PROJEKT BARDZIEJ OSTRZEGA PRZED AI, CZY UCZY, JAK Z NIEGO MĄDRZE KORZYSTAĆ?

Na początku głównie ostrzegamy, szczególnie przed treściami, które AI może wygenerować, takimi jak fałszywe głosy, **deepfake'i** czy zmanipulowane informacje. Chcemy pokazać, jak bardzo realistyczne stało się AI w ostatnich etptach. Ale w kolejnych etapach projektu będziemy też uczyć, jak korzystać z niego mądrze i świadomie, którym możemy zwiększyć świadomość ludzi i nauczyć ich reagować odpowiedzialnie. Nie zatrzymamy technologii, ona będzie się rozwijać cały czas, ale możemy zwiększyć świadomość ludzi i nauczyć ich reagować odpowiedzialnie.

5. CZY PODCZAS PRZYGOTOWAŃ COŚ WAS ZASKOCZYŁO W PODEJŚCIU LUDZI DO AI?

Zaskoczyło nas to, jak bardzo ludzie są skrajni, albo bezgranicznie ufają AI, albo totalnie się go boją. Mało kto podchodzi do niego spokojnie i świadomie.

6. DO KOGO NAJBARDZIEJ KIERUJECIE TEN PROJEKT I DLACZEGO WŁAŚNIE DO NICH?

Przede wszystkim do **młodych ludzi,** bo to oni będą żyć w świecie, w którym AI stanie się codziennością. Ale też do starszych osób, dla których to jest nowość i którzy często nie mieli wcześniej styczności z taką technologią

7. JAK CHCECIE SPRAWIĆ, ŻEBY LUDZIE NIE TYLKO POSŁUCHALI, ALE NAPRAWDĘ COŚ ZMIENILI?

Pokazując konkretne przykłady i realne sytuacje. Nie chcemy tylko mówić „uważajcie", ale pokazać, **jak łatwo można zostać wprowadzonym w błąd.**

8. JAK WYGLĄDA „IDEALNY EFEKT", KTÓRY CHCIELIBYŚCIE ZOBACZYĆ PO PROJEKCIE?

Chcielibyśmy, żeby ktoś przed udostępnieniem posta albo uwierzeniem w viralowy film zatrzymał się na chwilę i pomyślał, **czy to na pewno jest prawdziwe**. Po tym, że ludzie zaczną zadawać pytania, sprawdzać źródła i wątpić w to, co widzą. Jeśli pojawi się refleksja, to znaczy, że projekt działa.

9. CZY TEN PROJEKT ZMIENIŁ TEŻ WAS SAMYCH? JEŚLI TAK, JAK?

Tak. Staliśmy się dużo bardziej uważni i wyczuleni na treści w internecie. Częściej sprawdzamy informacje i nie ufamy pierwszej odpowiedzi, nawet jeśli brzmi bardzo profesjonalnie.

10. GDYBY JEDNA OSOBA PO OBEJRZENIU TEGO WYWIADU MIAŁA ZAPAMIĘTAĆ TYLKO JEDNO ZDANIE, JAKIE BY ONO BYŁO?

AI nie zastąpi Twojego myślenia, chyba że mu na to pozwolisz.

.....

W kolejnych etapach projektu będziemy też uczyć, jak korzystać z niego mądrze i świadomie, co pozwoli zwiększyć świadomość ludzi i nauczyć ich reagować odpowiedzialnie. **Nie zatrzymamy technologii** – ona będzie się rozwijać cały czas, **ale możemy zwiększać świadomość** ludzi i uczyć ich odpowiedzialnego reagowania.

DASZ MASZ KIERMASZ

Drodzy czytelnicy, jako uczestniczka tego kiermaszu mogę zapewnić, że ten projekt jest naprawdę potrzebny nie tylko dwa razy w roku szkolnym, a im częściej, tym lepiej. Książki to niby cały nasz majątek; niektóre niestety mogą nie odpowiadać naszemu gustowi, ale taka książkowa wymiana jest naprawdę doskonałą możliwością.

1 SKĄD WZIĄŁ SIĘ POMYSŁ NA PROJEKT WYMIANY KSIĄŻEK?

Nie jest to długa historia. Podczas zastępstwa z panią Anią Kowalke usłyszeliśmy o jej udziale w wymianie książek w Chojnicach. Zaproponowała nam, abyśmy zorganizowali podobne wydarzenie w naszej szkole. Wspólnie z koleżanką, Zoyą Balcerzak, wymyśliłyśmy nazwę przedsięwzięcia „Dasz Masz Kiermasz". Od tego momentu rozpoczęły się intensywne przygotowania. Zorganizowałam osoby chętne do pracy przy projekcie, ustaliłyśmy termin i rozpoczęłyśmy realizację wydarzenia. Przy tej okazji chciałabym również podziękować osobom spoza szkoły, które wsparły nas materialnie - przekazane książki okazały się bardzo pomocne.

2 CZY SĄ JAKIEŚ ZASADY ODDAWANIA I ZABIERANIA KSIĄŻEK?

Nie są to zasady rygorystyczne, jednak pewne reguły obowiązują. Przede wszystkim nie należy przynosić podręczników szkolnych. Kolejną zasadą jest zabieranie takiej samej liczby książek, jaką się przyniosło. Ostatnią, choć równie istotną, jest czerpanie radości z udziału w wydarzeniu.

3 CZY ZDARZYŁY SIĘ CIEKAWE HISTORIE ZWIĄZANE Z WYMIENIONYMI KSIĄŻKAMI?

Jedną z ciekawszych sytuacji był moment, w którym otrzymywaliśmy kolejne książki. Dość często zdarzało się, że zsuwały się one ze stolików z powodu braku miejsca. Na szczęście uczestnicy wydarzenia wykazali się dobrym refleksem, dzięki czemu żadna z książek nie uległa zniszczeniu.

4 CZY UCZESTNICY ZOSTAWIAJĄ NOTATKI, DEDYKACJE, KOMENTARZE?

Na razie nic takiego nie było, ale myślimy, że dobrze by było wprowadzić obowiązek zostawiania jakichś komentarzy, dedykacji lub notatek. Warto spróbować.

JAKIE GATUNKI POJAWIAJĄ SIĘ NAJCZĘŚCIEJ?

Ze względu na wiek uczestników najczęściej mieliśmy do wymiany książki młodzieżowe, czasem także thrillery i oczywiście pojawiające się wszędzie romanse!

CZY ZDARZAJĄ SIĘ KSIĄŻKI „PODRÓŻUJĄCE" PRZEZ WIELE OSÓB?

Zdarzały się sytuacje, w których książki „podróżowały" pomiędzy wieloma osobami. Niekiedy przychodziła grupa znajomych — jedna osoba oddawała książkę, a inna natychmiast ją zabierała, nie wiedząc, że należy ona do kolegi lub koleżanki. W takich przypadkach książki nie trafiały nawet na stoły z pozostałymi egzemplarzami. Bywało również, że pierwszego dnia ktoś zabierał książkę, a następnego dnia wracała ona do nas, aby mogła trafić do kolejnego czytelnika.

JAKIE SĄ DALSZE PLANY ROZWOJU?

Na pewno myślimy o tym, by zrobić takie wydarzenie w całej Kościerzynie, aby wszyscy mieszkańcy, uczniowie z innych szkół i przejezdni mogli skorzystać z tego projektu. Z tyłu głowy mamy też pomysł, by takie DMK organizować w naszej szkole co roku.

CZY PROJEKT MOŻE DZIAŁAĆ W INNYCH MIASTACH/ SZKOŁACH?

Oczywiście! Moim zdaniem projekt ten ma rację bytu w każdej społeczności. Wszędzie znajdą się jacyś wielbiciele książek i ludzie, którzy z chęcią wymienią swoje stare, nieużywane książki na pozycje, których jeszcze nie przeczytali. Dodatkowo można zebrać pieniądze na jakiś szczytny cel, tak jak to było u nas. Przyjemnie i pożytecznie!

CO DLA CIEBIE OSOBIŚCIE ZNACZY TEN PROJEKT?

Dla mnie osobiście projekt ten ma duże znaczenie. Lubię obserwować, jak ludzie nawiązują nowe znajomości i czerpią radość ze wspólnie spędzonego czasu. Dzięki takim wydarzeniom można odkryć, że osoba, którą wcześniej znało się jedynie z widzenia, ma podobne zainteresowania, na przykład czyta te same książki. To sprawia, że jeden pomysł może przynieść wiele dobrych efektów. Dodatkowo sama poszerzyłam grono swoich znajomych, ponieważ zespół organizujący wydarzenie składał się również z osób, których wcześniej nie znałam. Czuję dumę zarówno z siebie, jak i z całej grupy, że udało nam się zorganizować tak wartościowe i konstruktywne przedsięwzięcie.

JAKĄ KSIĄŻKĘ OSTATNIO WYMIENIŁAŚ?

Przyznam, że nie wymieniłam zbyt wielu książek, ponieważ chciałam pozostawić najciekawsze tytuły dla pozostałych uczestników. Mimo to wśród zebranych książek znalazłam również kilka pozycji dla siebie.

GDYBYŚ MIAŁA ZACHĘCIĆ KOGOŚ DO UDZIAŁ W TYM WYDARZENIU, JAKIE ZDANIE BY TO BYŁO?

Z: **„Książki łączą ludzi, a nawet jeśli nie same książki, to wspólny, szczytny cel (w tym przypadku zbiórka na rzecz schroniska Animalsi)"**

I: **„Zamiast zapachnieć nowością zapachnij wspomnieniami"**

WYWIAD z P. ANNĄ KOWALKE

Wywiad z Panią Anią Kowalke, jako opiekunki projektu w naszej szkole, najbardziej pomaga poznać wszystkie aspekty podjęcia takiego zadania. Czasem jak wszystko w tym życiu może mieć trudne momenty, ale warto również pamiętać, że to wspaniale spędzany czas z przyjaciółmi lub zdobycie nowych poprzez praktykę.

1. CO JEST NAJTRUDNIEJSZE W PRACY NAD PROJEKTEM?

Komunikacja w grupie. W projektach uczestniczą uczniowie różnych klas, czasami zupełnie nie znali się przed projektem. Trzeba dojść do porozumienia i motywować się wzajemnie.

2. JAKI MOMENT W PROJEKCIE JEST NAJBARDZIEJ KRYTYCZNY I DLACZEGO?

Najtrudniejszy moim zdaniem jest etap realizacji. Grupy planują wiele ciekawych wydarzeń i zderzają się z realiami organizowania np. warsztatów.

3. JAKA ZMIANA U UCZNIÓW NAJBARDZIEJ PANIĄ PORUSZA?

Najbardziej porusza mnie gdy uczniowie, którzy nie są aktywni na standardowych lekcjach pokazują swoje ogromne zaangażowanie podczas realizacji projektów. Mogę ich obserwować w zupełnie innym otoczeniu.

4. CO PANIĄ NAJBARDZIEJ MOTYWUJE DO PRACY?

Motywuję mnie zaangażowanie uczniów. Gdy sami chcą zrobić "coś ponad, coś więcej". Wiedzą, że nie zdobywają ocen z projektów, a i tak dzielnie realizują swoje cele projektowe.

5. CZY SAMA PANI CHCIAŁABY PANI WZIĄĆ UDZIAŁW „ZWOLNIONYCH Z TEORII" JAKO UCZESTNICZKA? JAKI WTEDY PROJEKT CHCIAŁABY PANI ZROBIĆ?

Tak. Koniecznie coś związanego z sztuką. Organizowanie warsztatów, wydarzeń, wystaw prac itp.

6. GDYBY MOGŁA PANI DODAĆ JEDNĄ „SUPERMOC" KAŻDEMU ZESPOŁOWI, CO BY TO BYŁO?

Dobre pytanie. Moim grupom i sobie życzyłabym mocy zaginania czasoprzestrzeni. By znaleźć czas pomiędzy codziennymi obowiązkami, szkołą, zajęciami dodatkowymi.

7. DLACZEGO UCZNIOM WARTO WZIĄĆ UDZIAŁ W TYM PROJEKCIE?

Udział w projektach w Olimpiadzie „Zwolnieni z Teorii" to świetna okazja, by sprawdzić siebie w praktyce. Dzięki nim uczniowie mogą lepiej zrozumieć, czym chcieliby zajmować się w przyszłości – odkryć swoje mocne strony, zainteresowania i naturalne predyspozycje. Co równie ważne, projekty pozwalają przekonać się, które obszary nie są dla nas. Świadomość tego, czego uczniowie nie chcą robić, pomaga podejmować bardziej przemyślane decyzje w wyborze studiów. To nauka poprzez działanie, odpowiedzialność i współpracę – doświadczenie, które procentuje na długo po zakończeniu projektu.

CHCESZ WIĘCEJ?

FACEBOOK

INSTAGRAM

STRONA WWW

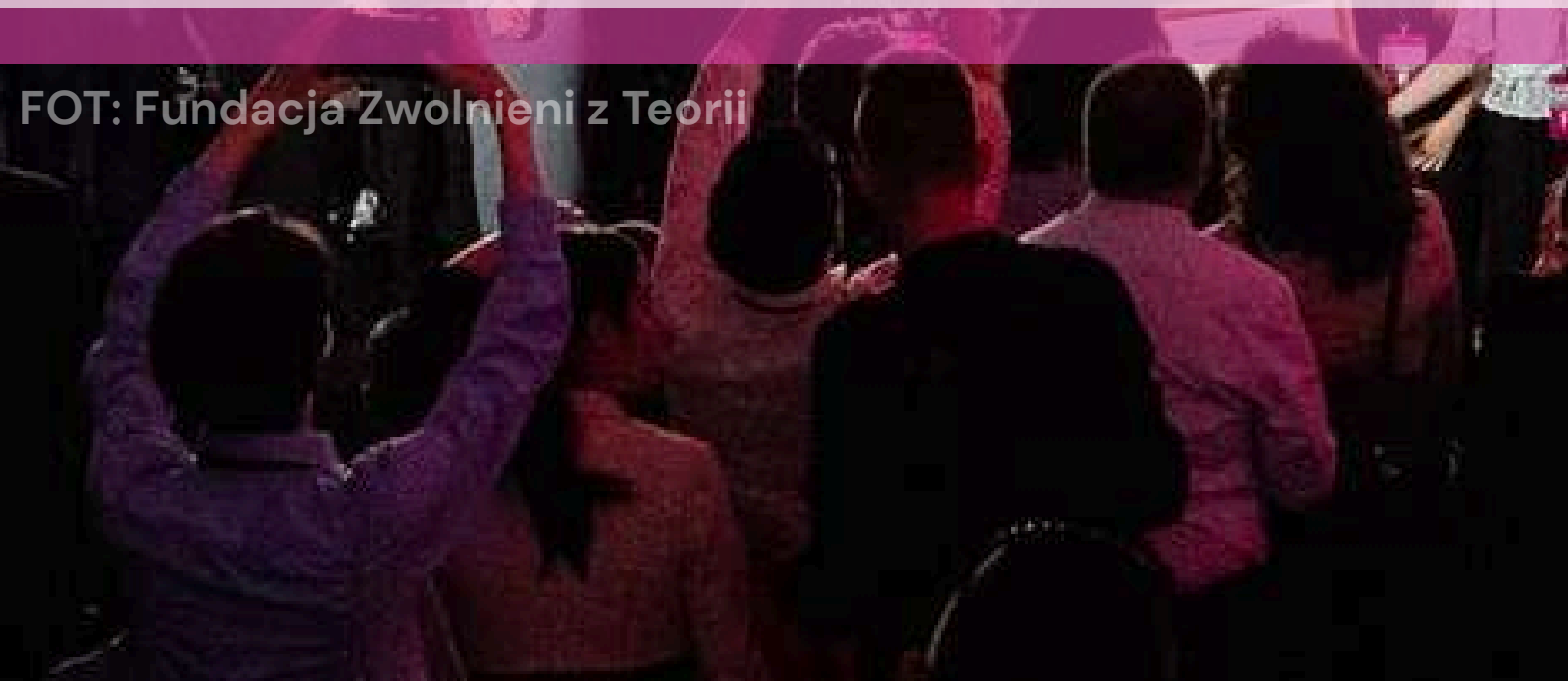

FOT: Fundacja Zwolnieni z Teorii